

rolnicze **abc**

PRZED ROLNIKAMI WCIAŻ NOWE WYZWANIA \15



Warmińsko-Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych

Podczas Warmińsko-Mazurskiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Ostródzie będzie można obejrzeć najbardziej wartościowe pod względem hodowlanym sztuki bydła mlecznego rasy holsztyńsko-fryzyskiej i ras zachowawczych, bydła mięsnego, koni ras zimnokrwistych, owiec i kóz hodowców z województwa warmińsko-mazurskiego. Po raz pierwszy wystawie będzie towarzyszyć pokaz zwierząt futerkowych.

W nadchodzący weekend 26 i 27 października odbędzie się największe wydarzenie w branży rolniczej północno-wschodniej Polsce, będą to Targi Rolnicze ZAGRODA i Warmińsko-Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych. Wydarzenie odbędzie się w Centrum Wystawienniczym Expo Mazury przy ulicy Grunwaldzkiej 55 w Ostródzie.

Targi oraz Warmińsko-Mazurską Wystawę Zwierząt Hodowlanych Patronatem Honorowym objął minister rolnictwa i rozwoju wsi, wojewoda warmińsko-mazurski oraz marszałek województwa warmińsko-mazurskiego.

Podczas Warmińsko-Mazurskiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych będzie można obejrzeć najbardziej wartościowe pod względem hodowlanym sztuki bydła mlecznego rasy holsztyńsko-fryzyskiej i ras zachowawczych, bydła mięsnego, koni ras zimnokrwistych, owiec i kóz hodowców z województwa warmińsko-mazurskiego. Po raz pierwszy wystawie będzie towarzyszyć pokaz zwierząt futerkowych.

Bydło mleczne, prezentowane podczas Warmińsko-Mazurskiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych to dorobek

hodowlany podtrzymujący hodowlę zachowawczą ras rodzimych, której celem jest ochrona ich zasobów genowych. W Polsce za zachowawcze uznane są cztery rasy bydła: polska czerwona, polska czarno-biała, polska czerwono-biała oraz białogrzbieta. Na wystawie będzie można obejrzeć rasę zachowawczą bydła mlecznego czarno-białe ZB. Prócz tego będzie można obejrzeć krowy, jałowice oraz cielęta rasy bydła mlecznego polska holsztyńsko-fryzyskiej. Wśród prezentowanych zwierząt wybrane zostaną czempiony i wiceczempiony w ośmiu kategoriach: pierwiastki HO, krowy rasy HO w II laktacji, krowy rasy HO w III i dalszych laktacjach, jałowki rasy HO w wieku 10-12 m-cy, jałowki rasy HO w wieku 13-14 m-cy, jałowki rasy HO w wieku 15-16 m-cy, jałowki rasy HO w wieku 17-18 m-cy, krowy ras zachowawczych-Czarno-Białe/ZB/.

Z bydła mięsnego prezentowane będą jałowki ras Limousine, Hereford, Charolaise. Wśród prezentowanych zwierząt wybrane zostaną czempiony i wiceczempiony w pięciu kategoriach jałowki CH do 18 miesięcy, jałowki CH powyżej 18 miesięcy, jałowki LM do 18 miesięcy, jałowki



LM powyżej 18 miesięcy, jałowki HH do 18 miesięcy.

Z kolei hodowcy owiec i kóz, przygotują ekspozycję składającą się z około 50 sztuk zwierząt, wśród których zostaną zaprezentowane najpiękniejsze okazy tryków, maciorek, kóz i koziołków, rasy: kamieniecka, pomorska, czarnogłówna, wrzosówka, białogłówna owca mięsna, charolaise i koza burska. Spośród tych ras wybrane zostaną czempiony i wiceczempiony.

Podczas wystawy odbędzie się widowiskowy pokaz i ocena na ringu kłaczy raz zimnokrwistych hodowców z województwa warmińsko-mazurskiego. Zaprezentuje się 14 sztuk kłaczy urodzonych w 2017 roku z których wybrany zostanie czempion i wiceczempion wystawy. Będzie to przepiękna wystawa

najlepszego materiału żeńskiego hodowanego kłaczy z naszego województwa.

Organizatorami Warmińsko-Mazurskiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych są: Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie we współpracy z Warmińsko-Mazurską Izbą Rolniczą.

Pokazy podczas Wystawy Zwierząt Hodowlanych zgromadzą bardzo liczną grupę hodowców, sympatyków hodowli zwierząt gospodarskich oraz będą doskonałą okazją do pogłębienia współpracy ze związkami hodowców oraz inspirowania mieszkańców terenów wiejskich do działań, które znajdą odzwierciedlenie w nowoczesnej hodowli zwierząt. Ponadto, to znakomita możliwość bezpośredniego poznania zwierząt gospodar-

skich przez najmłodszych mieszkańców województwa oraz zaprezentowanie społeczności pochodzącej ze wszystkich środowisk efektów ciężkiej pracy hodowców zwierząt, którego odbiorcami są wszyscy bez względu na pochodzenie i miejsce zamieszkania.

Wstęp na targi Rolnicze Zagroda oraz Warmińsko-Mazurską Wystawę Zwierząt Hodowlanych jest bezpłatny.

Więcej informacji na stronie <http://zagrodaexpo.pl/> oraz <http://zagrodaexpo.pl/wystawa-zwierzat>

Agnieszka Softysiak,
główny specjalista
p.o kierownika technologii produkcji
rolniczej, Warmińsko-Mazurski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego
z siedzibą w Olsztynie

Program wystawy
26.10.2019 SOBOTA
9:00-17:00 Warmińska – Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych – namioty wystawiennicze
10:30 Otwarcie Targów Zagroda i Warmińsko-Mazurskiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych – główna scena Targi Zagroda;
10:45-12:30 Ocena bydła mlecznego i wybór czempionów, wiceczempionów i superczempionów – pokaz na ringu;
12:40-13:40 Prezentacja koni ras zimnokrwistych na ringu – czempionat kłaczy urodzonych w 2017 roku - pokaz na ringu;
13:50-14:50 Przegląd hodowlany bydła mięsnego - wybór czempionat i wiceczempionat w rasach Charolaise, Limousine, Hereford;
15:00-16:00 Przegląd hodowlany owiec i kóz – wybór czempionatów i wiceczempionatów w rasach owiec kamieniecka, pomorska, czarnogłówna, wrzosówka, białogłówna owca mięsna, charolaise oraz kóz rasy burska.
17:00 Zamknięcie hal dla zwiedzających.

27.10.2019 NIEDZIELA
9:00-17:00 Warmińska – Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych - Namioty wystawiennicze.
10:00-11:30 Konkurs Młodego Hodowcy
11:30 Uhonorowanie hodowców prezentowanych zwierząt, prezentacja wyróżnionych zwierząt na ringu – namioty wystawiennicze.



Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
z siedzibą w Olsztynie

ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel./fax 89 535 76 84, 89 526 44 39

e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku

al. Zwycięstwa 1010, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32

e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

365190tr-c-0

Kiedy i czym wapnować?

Podstawą wyboru właściwego nawozu jest przede wszystkim znajomość kategorii agronomicznej i odczynu gleby, gdyż od tego zależy dawka CaO oraz rodzaj wapna, jakie należy zastosować.

Dzięki dofinansowaniu do wapna w ramach ogólnopolskiego programu regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie, poszerzy się grono rolników, którzy zaczną badać swoje gleby i zacząć stosować nawozy wapniowe jesienią.

Późne lato, jesień i późna jesień to najlepszy moment na przywrócenie glebie właściwego pH poprzez zabieg wapnowania.

Musimy zwrócić uwagę na:

1. reaktywność

Przy zakupie wapna dobrze jest sugerować się przede wszystkim jego reaktywnością wyrażoną w procentach, bo wtedy wiemy jaki procent nawozu będzie przyswajalny przez glebę i rosnące na niej rośliny. Przy wapnach, których reaktywność wynosi od kilkunastu do prawie 100%, mamy wybór, który powinniśmy dopasować do gleby i roślin w swoim gospodarstwie. Przestrzega się przed kupowaniem wapna jedynie biorąc pod uwagę jego cenę.

2. Rodzaj wapna i stopień jego rozdrobnienia

Konieczne jest też dobranie rodzaju nawozu wapniowego do rodzaju gleby. Na ciężkich, gliniastych glebach lepiej sprawdzają się nawozy tlenkowe, natomiast dla gleb lekkich i piaszczystych bardziej wskazane są nawozy wapniowe w formie węglanowej. Nawóz tlenkowy, łatwo rozpuszczalny w wodzie, zastosowany na glebie lekkiej może bowiem wręcz pogorszyć jej strukturę, ale na gleby średnie i lekkie zazwyczaj stosuje się wapna węglanowe. Dlatego można je stosować w większych dawkach i nadają się na wszystkie

rodzaje gleb. Wybierając takie wapna musimy zwracać uwagę na stopień jego rozdrobnienia. W przypadku nawozów węglanowych, aktywność chemiczna wynika wprost ze stopnia ich rozdrobnienia.

3. Minimalna zawartość CaO i MgO

Niezależnie od formy chemicznej zawartość wapnia w nawozie wapniowym wyrażana jest w postaci CaO i MgO. Pamiętajmy, że dawki nawozów wapniowych i wapniowo-magnezowych ustala się indywidualnie dla gospodarstwa.

Przy dofinansowaniu do wapnowania należy pamiętać, że na fakturze potwierdzającej

zakup wapna muszą być informacje takie jak: odmiana, typ nawozu wapniowego oraz minimalna zawartość CaO lub CaO+MgO.

Wapnowanie przyczynia się do przyswajania przez rośliny magnezu, niezbędnego do prawidłowego rozwoju roślin. Nie można również zapominać, że zabieg ten poprawia strukturę gleby – tworzą się bowiem grudki, wzrasta zdolność magazynowania składników pokarmowych i wody, a co za tym idzie zwiększa się żyzność gleby.

4. Forma granulowana

W ostatnich latach obok pospolitej formy sprzedaży nawozów wapniowych py-

listych „luzem” coraz więcej firm decyduje się na wprowadzanie nawozów wapniowych granulowanych. Jest to dobre rozwiązanie szczególnie dla tych rolników, którzy nie potrzebują jednorazowo dużych ilości wapna lub nie posiadają rozsiewaczy taśmowych.

5. Przechowywanie

Zaopatrując się w wapno na długo przed tym nim będziemy rozsiewać je na polach warto zadbać o jego właściwe przechowywanie. Kupując wapno granulowane, które dostępne jest najczęściej w formie big-bag o pojemności 500 kg, dobrze jest go przechowywać w suchym i przewiewnym miejscu.

Ekspert radzi: Dobre wapno w dobrym momencie zastosowane

Wapnowanie jesienne jest bardziej efektywne i zalecane, niż wapnowanie wiosenne. Rozsiane wapno dłużej będzie miało kontakt z glebą, jest więcej wilgoci, więc woda będzie pomagała w procesie transportu wapna i w odkwaszaniu powierzchniowym. Z pośród wielu dostępnych na rynku nawozów wapniowych polecam wapno węglanowe wytworzone z Dolomitu lub Jury, charakteryzujące się dłuższym i skuteczniejszym działaniem szczególnie w niskich temperaturach. Jednocześnie bezpiecznie można je stosować na wszystkich rodzajach gleby i pod wszystkie uprawy a w szczególności polecany jest na glebach lekkich i ubogich w magnez — wyjaśnia Elżbieta Zyskowska, dyrektor handlowy Nawozy Wapniowe Complexor.

W takie zapotrzebowanie idealnie wpisują się Nawozy COMPLEXOR i COMPLEXOR TURBO które pochodzą z przerobu skał wapniennych (Jura i Dolomit) do stopnia mikronów. Z uwagi na duży stopień rozdrobnienia wapń łatwo przechodzi do reakcji w glebie i jest automatycznie przyswajalny przez rośliny co skutkuje reaktywnością na poziomie 98% i zwykłą plonu nawet o 25% — tłumaczy Elżbieta Zyskowska. COMPLEXOR to nawóz pochodzący z przerobu skał wapniennych, odmiana 04 o zawartości ponad 90% CaCO₃ (min 50% CaO + mikroelementy) i reaktywności 98%. Wysoka zawartość CaO efektywnie podnosi pH gleby co przyczynia się do lepszego rozwoju systemu korzeniowego roślin a tym samym większego wykorzystania nawozów NPK nawet do 70% co skutkuje zwykłą plonu nawet do 25% - wyjaśnia dalej. COMPLEXOR TURBO to nawóz

wapniowy zawierający magnez, typ: węglanowy, odmiana 05 o zawartości 60%CaCO₃ i 30%MgCO₃ (45% CaO+MgO + mikroelementy) i reaktywności 98%. To nawóz wapniowy o podwyższonej zawartości magnezu, dedykowany do uprawy kukurydzy, rzepaku, na łąki i pastwiska. Wysoka zawartość magnezu pobudza proces kiełkowania, poprawia gospodarkę wodną i oddychanie roślin, zapobiega chlorozie (żółknięciu liści) uczestniczy w procesie fotosyntezy, poprawia odporność na choroby i suszę oraz obniża kwasowość gleby - mówi Elżbieta Zyskowska, dyrektor handlowy Nawozy Wapniowe Complexor. Zarówno wapno COMPLEXOR i COMPLEXOR TURBO KWALIFIKUJĄ SIĘ DO DOFINANSOWANIA DO WAPNOWANIA w ramach Ogólnopolskiego programu regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie. Wapno Complexor rozsiane jesienią lub zimą może pozostać dłużej bez przykrycia. Z uwagi na to, że nawozy marki COMPLEXOR nie wymagają zaorania, polecam stosowanie ich również na zamrażniętą glebę. Zaawansowana technologicznie granula o zróżnicowanym uziarnieniu, gwarantuje przemysłowe i optymalne uwalnianie wapnia w glebie, idealnie z zapotrzebowaniem oraz zapewnia równomierny wysiew. Istnieje możliwość wysiania praktycznie każdym typem siewnika. Żeby plony były zadowalające oprócz wapna, które zwiększa wykorzystanie nawozów NPK, nie można zapomnieć o Siarce która przetwarza azot w białko. Obecnie w Polsce jest ponad 90% gleb ubogich w siarkę. SiarComplex o zawartości 30% CaO i 40% SO₃ to nawóz w formie siarczanowej o bardzo wysokiej



Fot. archiwum prywatne

Elżbieta Zyskowska,
dyrektor handlowy

reaktywności. Bardzo dobrze utrzymuje się w profilu glebowym, zapewniając tym samym roślinom stały dostęp do siarki i wapnia - poleca Elżbieta Zyskowska. Duża zawartość siarki, doskonale rozpuszczalnej w wodzie, uodparnia rośliny i zabezpiecza je w siarkę już od początku wiosennej wegetacji. Stosowanie SiarCOMPLEX usprawnia przetwarzanie i pobór azotu, zwiększa zawartość białka w roślinach, zwiększa dynamikę wzrostu roślin już we wczesnych fazach rozwojowych oraz poprawia ich odporność, decyduje więc o wzroście plonu i poprawie jego jakości - dodaje specjalista. Nie zakwasza w odróżnieniu od pozostałych nawozów siarkowych przy jednoczesnym dostarczaniu odpowiednich dawek siarki i wapnia. Produkt w granulacie (2-3mm) który zawiera 30%CaO i 40%SO₃ o wilgotności 1% uzyskuje reaktywność 98% i jednocześnie przystosowany jest do wysiania każdym typem siewnika. Więcej informacji dotyczących korzyści ze stosowania nawozów COMPLEXOR i COMPLEXOR TURBO i SiarCOMPLEX dawek, cen, dofinansowania oraz różnych promocji będzie można uzyskać odwiedzając Nas na stoisku nr 71 COMPLEXOR podczas Targów Rolnych ZAGRODA 2019 w Ostródzie lub dzwoniąc pod nr 727 925 807.

REKLAMA

COMPLEXOR

jakość z natury

COMPLEXOR
Nawóz mineralny
90% CaCO₃
i magnez
500 kg
ROL-DRZEW
18-520 Stawiski ul. Wiejska 25
tel. 784-54-33-54, 694-100-572

COMPLEXOR
Nawóz mineralny
90% CaCO₃
i magnez
40 kg
ROL-DRZEW
18-520 Stawiski ul. Wiejska 25
tel. 784-54-33-54, 694-100-572

COMPLEXOR TURBO
Nawóz mineralny
60% CaCO₃
i 30% MgCO₃
500 kg
ROL-DRZEW
18-520 Stawiski ul. Wiejska 25
tel. 784-54-33-54, 694-100-572

COMPLEXOR TURBO
Nawóz mineralny
60% CaCO₃
i 30% MgCO₃
40 kg
ROL-DRZEW
18-520 Stawiski ul. Wiejska 25
tel. 784-54-33-54, 694-100-572

**90% CaCO₃
min 50% CaO
odmiana 04**

Nawozy wapniowe COMPLEXOR i COMPLEXOR Turbo :

- podnoszą pH gleby
- zwiększają wykorzystanie nawozów mineralnych
- poprawiają warunki wodno-powietrzne gleby
- działają anty chwastowo i przeciwrzybiczo

**60% CaCO₃ i 30% MgCO₃
min 45% CaO+MgO
odmiana 05**

www.wapno-nawozowe.eu www.complexor.agro.pl

ROL-DRZEW 18-520 Stawiski ul. Wiejska 25 tel. 694-100-572 784-54-33-54,

Zmiany w przyznawaniu pomocy spółkom wodnym lub związkom spółek wodnych

Nabór wniosków o pomoc finansową dla spółek wodnych, w ramach działania „Wsparcie inwestycji w środki zapobiegawcze, których celem jest ograniczenie skutków prawdopodobnych klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof”, odbędzie się w terminie od dnia 28 października 2019 r. do 22 listopada 2019 r. Należy zwrócić uwagę na zwiększoną kwotę limitu dofinansowania.

Podstawa prawna

Warunki i tryb przyznawania pomocy, w tym szczególne informacje o prawach i obowiązkach beneficjentów, określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na operacje typu „Inwestycje zapobiegające zniszczeniu potencjału produkcji rolnej” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w środki zapobiegawcze, których celem jest ograniczenie skutków prawdopodobnych klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (Dz. U. poz 1478, z późn. zm.).

Kto może ubiegać się o wsparcie?

W ramach przedmiotowego instrumentu wsparcia PROW 2014-2020, w zakresie ogłoszonego naboru, pomoc przyznaje się spółce wodnej, o której mowa w przepisach ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne lub związkowi spółek wodnych, jeżeli od dnia złożenia Wniosku o pomoc finansową:

- więcej niż połowę członków spółki stanowią rolnicy posiadający grunty rolne;
- spółka została utworzona do wykonywania, utrzymywania oraz eksploatacji urządzeń służących do ochrony gospodarstw członków spółki wodnej przed powodzią lub melioracji wodnych oraz prowadzenia racjonalnej gospodarki na terenach zmeliorowanych, będących w posiadaniu człon-



dr Marcin Kazimierzczuk, zastępca dyrektora Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

ków spółki wodnej, spółce albo związkowi takich spółek został nadany numer identyfikacyjny.

POMOC PRZYZNAJE SIĘ ZWIĄZKOWI SPÓŁEK WODNYCH, JEŻELI KAŻDA ZE SPÓŁEK TWORZĄCYCH TEN ZWIĄZEK SPEŁNIA WW. WARUNKI.

kosztów kwalifikowalnych operacji w wysokości do 80% kosztów kwalifikowalnych.

WSPARCIE PRZYZNAJE SIĘ NA PODSTAWIE UMOWY O PRZYZNANIU POMOCY ZAWIERANEJ PRZEZ DYREKTORA ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI.

Pomoc przyznaje się i wypłaca do wysokości limitu, który w okresie realizacji programu wynosi maksymalnie na jednego beneficjenta 1 000 000 zł.

Kryteria wyboru

W przypadku spółek wodnych i związków spółek wodnych o kolejności przysługiwania pomocy decyduje suma uzyskanych punktów z dokładnością do trzech miejsc po przecinku, przyznanych na podstawie następujących kryteriów wyboru:

• jeżeli powierzchnia zmeliorowanych użytków rolnych objętych działalnością spółki wodnej lub związku spółek wodnych wynosi:

• mniej niż 600 ha - przyznaje się 0 punktów;

Od 600 do 3600 ha - przyznaje się od 0 do 15 punktów, przy czym 15 punktów przy-

znaje się w przypadku gdy powierzchnia jest równa 3600 ha, a dla pozostałych wartości powierzchni proporcjonalnie mniej, aż do 0 punktów dla wartości powierzchni równej 600;

• więcej niż 3600 ha - przyznaje się 15 punktów;

• jeżeli spółka wodna albo związek spółek wodnych działa na terenie gminy poszkodowanej przez powódź lub deszczę nawalne co najmniej dwukrotnie od dnia 1 stycznia 1997 r. - przyznaje się 2 punkty.

Kolejność przysługiwania pomocy w przypadku spółki wodnej lub związku spółek wodnych ustala się na podstawie danych zawartych w:

• uchwale w sprawie budżetu lub planu finansowego spółki wodnej lub związku spółek wodnych na rok, w którym został złożony Wniosek, albo w innym dokumencie określającym powierzchnię zmeliorowanych użytków rolnych objętych działalnością spółki wodnej lub związku spółek wodnych;

• zaświadczeniu wystawionym przez wójta, burmistrza lub prezydenta, że spółka wodna lub związek spółek wodnych działa na terenie gminy poszkodowanej przez powódź lub deszczę nawalne co najmniej dwukrotnie od dnia 1 stycznia 1997 r. załączonych do wniosku o przyznanie pomocy w dniu jego złożenia.

dr Marcin Kazimierzczuk

REKLAMA

MEGA PROMOCJA!

PRZYGOTUJ SIĘ NA ZIMĘ!

RABATY DO -20%!

NA WSZYSTKIE AKUMULATORY MARKI:

DIAGNOSTYKA GRATIS

*Promocja trwa od 28.10.2019r. do 16.11.2019r. lub do wyczerpania zapasów

Po rzepaku jęczmień ozimy, potem żyto, a po nim pszenica

Przypominamy, że warto zajrzeć do listy odmian zalecanych dla danego województwa, a nawet poprosić specjalistów o informacje na temat tolerancji na niskie temperatury, podatności na wyleganie, wczesności dojrzewania czy wymaganiach odnośnie stanowiska.

Jeśli chcemy cieszyć się dobrymi plonami (a to jest przecież oczywiste, bo gwarantują opłacalność produkcji) trzeba poświęcić wiele uwagi wyborowi odmian zimowych roślin, zwłaszcza rzepaku. Przygotowanie zasiewów do zimy ma ogromne znaczenie. Latem był jeszcze czas, by ustrzec się wielu podstawowych błędów przy doborze gatunku oraz odmiany danej rośliny.

Ponadto – zważywszy na to, iż szybkie i równomierne wschody warunkuje siew ozimin w odleżałą i dobrze doprawioną glebę – bardzo ważne było odpowiednie przygotowanie gleby wraz z zastosowaniem nawożenia nawozami mineralnymi, zawierającymi azot, fosfor i potas w postaci przyswajalnej przez rośliny.

Doświadczeni rolnicy wiedzą, że optymalny stan rozwoju rośliny na dany czas jest u poszczególnych gatunków zbóż różny. A powinny one osiągnąć odpowiednią fazę rozwojową przed wejściem w stan spoczynku zimowego. Dlatego tak istotny był właściwy i jednocześnie różnorodny dla poszczególnych gatunków termin wysiewu ozimin. Należało oczywiście brać pod uwagę warunki klimatyczne (nasłonecznienie, średnie temperatury itp.) dla poszczególnych części kraju, ale ogólna zasada jest taka, że po rzepaku pierwszeństwo ma jęczmień ozimy, następnie jest żyto, a po nim pszenica ozima.

Czas na to wszystko – przy najmniej teoretycznie – minął, ale przypomnienie jest ważne o tyle, że jeśli ktoś zaniedbał któryś z tych ele-

mentów, tym bardziej musi teraz dbać o swoje oziminy, m.in. w kwestii zwalczania chwastów i dokarmiania roślin, o czym zresztą też już niedawno pisaliśmy.

Zdaniem specjalistów zalecany jesienno odchwaszczanie ozimin to m.in. oddziaływanie na większą obsadę zbóż, poprawa kondycji roślin poprzez m.in. brak konkurencji o składniki pokarmowe i wodę oraz łatwiejszy dostęp do światła. Podstawowe zalecenie tutaj to wykonanie zabiegu herbicydowego (wiosną się go ponawia). Można było to zrobić bezpośrednio po siewie lub w fazie szpilkowania, ewentualnie pojawienia się np. pierwszego liścia pszenicy.

KONIECZNIE TRZEBA WYBRAĆ ODPOWIEDNIE PREPARATY, TAK DZIAŁAJĄCE NALISTNIE, JAK I GLEBOWO.

Dodatkowo powinno się też zwrócić uwagę na środki chroniące przed szkodnikami, bo wschodzące rośliny to łakomy kąsek dla m.in. mszyc.

Tak jak podkreśliliśmy w ostatniej publikacji, nie wolno zapominać o dokarmianiu dolistnym upraw, bo w obecnych warunkach glebowo-klimatycznych jest to często klucz do udanych zbiorów. Mangan stymuluje wzrost korzeni, miedź zmniejsza presję chorób grzybowych i przy-



Przezimowanie ozimych



Przezimowanie

czynia się do zwiększenia białkowości. Zboża jesienią można też wspomagać cynkiem, krzemem, siarką, magnezem. Pomoże to roślinom w transporcie substancji do korzenia, podniesie zimotrwałość, zapewni także lepsze wykorzystanie azotu.

Ale – co podkreślają eksperci – samo zaspokojenie potrzeb pokarmowych nie (zawsze) wystarcza. Warto jeszcze wspomóc procesy metaboliczne roślin oraz prewencyjnie wspomóc je w przezwyciężeniu stresu związanego z przymrozka-

mi. Znakomicie sprawdzą się tu preparaty oparte na aminokwasach, bo podanie roślinom gotowych aminokwasów pozwala im na oszczędność energii, a ponadto stymuluje ich rozwój (zwłaszcza w krytycznych stadiach rozwojowych).

Biotymulacja preparatami aminokwasowymi korzystnie wpływa także na wzmacnianie rozwoju systemu korzeniowego. A to przełożyć się powinno na efektywniejsze odżywienie mineralne upraw. Będą one również łatwiej pobierać wodę oraz stosowane nawozy.

DK

BIOSTYMULATOR **AGRO-SORB®**



Ważne informacje



Dlaczego biostymulatory Agro-Sorb® są tak skuteczne? Dlatego że:

wolne aminokwasy wyprodukowano unikalną technologią hydrolizy enzymatycznej L-Amino+®



Skąd taka siła aminokwasów w biostymulatorach Agro-Sorb®? Dlatego że:

biostymulatory zawierają wyłącznie NATURALNE aminokwasy 100% w formie lewoskrętnej L-Alfa.



Czy zastosowanie biostymulatorów ma wpływ na opłacalność produkcji?

stosowanie biostymulatorów AGRO-SORB stymuluje zdrowotność i odporność na stresy przez co wybitnie przyczynia się do wzrostu plonu oraz jego jakości, a to przekłada się na wzrost opłacalności produkcji.



Należy używać sprawdzonych biostymulatorów zarejestrowanych w MRiRW S-518b/17 (Folium)

Siła aminokwasów

AGRO-SORB®

x3

- 👉 100% NATURALNE wolne aminokwasy
- 👉 100% L-Alfa (forma lewoskrętna)
- 👉 100% Hydroliza enzymatyczna

ZAPRASZAMY SKLEPY I HURTOWNIE DO WSPÓŁPRACY

BIOSTYMULATORY Z AMINOKWASAMI OFICJALNIE ZAREJESTROWANE W MRiRW



www.polskieaminokwasy.pl

tel. +48 34 366 54 49 / e-mail: marketing@agro-sorb.com

Kondycja zbóż i rzepaku przed zimowaniem

Stan roślin uprawnych przed zimowaniem może kształtować ich sukces plonotwórczy po ruszeniu wegetacji. W ubiegłym roku, jesienią, ostrzegaliśmy przed wysokim poziomem nasilenia mączniaka prawdziwego zbóż i traw oraz rdzy brunatnej, co hamowało zboża wiosną.



Warunki atmosferyczne w północno-wschodniej Polsce, po zbiorach minionego sezonu wegetacyjnego, pozwoliły na krańcach północno-wschodnich regionu na terminowy siew rzepaku ozimego. Poziom opadów umożliwił w tych lokalizacjach równomierne wschody roślin, jednak zachodnie obszary w II i III dekadzie września cierpiały z powodu suszy i tam brak wody hamował siew lub skutkował nierównymi wschodami. Do końca września widoczne były znaczne różnice faz rozwojowych rzepaku wynikające z zaledwie 3-4 dniowych przesunięć terminu siewu. Od pierwszej dekady września stopniowo spadają wartości średnich temperatur dobowych od aż 17,2-20°C w terminie 5.09 do 6,2-9,4°C w terminie do 10.10. Rośliny zostały już dwukrotnie

(22/23.09 i 6/7.10) poddane hartowaniu kiedy to wystąpiły przymrozki.

W JESIENNEJ WEGETACJI ROZKŁAD OPADÓW BYŁ CZYNNIKIEM LIMITUJĄCYM TERMIN SIEWU ZBÓŻ. WCZESNE TERMINY SKUTKUJĄ AKTUALNIE FAZĄ 14 BBCH, A OPÓŹNIONE Z POWODU WIETRZNYCH I OBFITUJĄCYCH W OPADY DNI - SZPILKUJE (10 BBCH).

Stan roślin uprawnych przed zimowaniem może kształtować ich sukces plonotwórczy po ruszeniu wegetacji. W ubiegłym roku, jesienią, ostrzegaliśmy przed wysokim poziomem nasilenia mączniaka prawdziwego zbóż i traw oraz rdzy brunatnej, co hamowało zboża wiosną. Tegoroczne uprawy są w dobrej kondycji i aktualnie nie stwierdzamy objawów chorób. Wyjątek stanowią podane odmiany jęczmion, na których widoczne są symptomy plamistości siatkowej. Plantacje, gdzie można było przeprowadzić regulację zachwaszczenia są pozbawione konkurencji i są w bardzo dobrym stanie zdrowotnym. Lokalnie w zbożach pojawiły się mszyce i skoczki, które są wektorami wirusów, jednak ich frekwencja nie przekracza w regionie progu ekonomicznej szkodliwości. W uprawach

ozimin z wyższym udziałem w stosunku do ubiegłych lat notujemy rolnice, których larwy uszkadzają korzenie. Rośliny z uszkodzeniami zatrzymują się w rozwoju, a w rzepaku widać zamierające, fioletowo wybarwione rośliny. Taka barwa liści może być również objawem kily kapusty wrzepaku lub obserwowana po przymrozkach efektem niedoboru składników mineralnych związanym z niską temperaturą. Rzepak ozimy poddany regulacji wzrostu i pokroju był jednocześnie chroniony przed nasilaniem suchej zgnilizny kapustnych oraz mączniaka rzekomego.

Objawy tych chorób stwierdzamy w regionie i zabieg ochrony przed patogenami był obligatoryjny do fazy 14 BBCH. Dość ciepła i wilgotna jesień sprzyjała też namnażaniu grzybów rodzaju *Alternaria*, które



powodują czerń krzyżowych, a w aktualnej fazie rozwojowej mogą stanowić zagrożenie kompleksem zgorzeli siewek lub czernieniem korzeni widocznym na przekroju roślin.

Dobra kondycja zdrowotna zbóż i rzepaku ozimego przed zimowaniem powinna pozwolić na przezimowanie roślin

bez utraty obsady, zwłaszcza na uprawach z właściwym zmianowaniem. Wraz z mijającym, optymalnym terminem wykonania jesiennej regulacji i ochrony roślin przed agrofagami pozostaje życzenie sprzyjającej roślinom zimowej aury.

dr Marta Damszel
UWM Olsztyn

Oby mleczny interes był coraz lepszy

Polak wypija i zjada średnio w postaci przetworów ok. 225 litrów mleka rocznie, czyli więcej niż pół litra dziennie. Mimo to wytwórcy, by sprzedać surowiec, muszą eksportować około jednej trzeciej produkcji. Jak podkreślają eksperci, udaje się to dzięki wysokiej jakości wyrobów i wsparciu Funduszu Promocji Mleka, choć nie brak konsumentów, którzy rezygnują ze spożywania produktów pochodzących od zwierząt.

Polscy hodowcy radzą sobie świetnie utrzymaniem jakości mleka. Najpierw dostarczane jest ono do zakładów przetwórczych czy spółdzielni mleczarskich, później sprzedawane na krajowym rynku oraz część z tych produktów są zmuszeni eksportować na rynki trzecie, ponieważ w Polsce mamy nadprodukcję

– mówi Radosław Iwański, rzecznik prasowy Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka. – Od dłuższego czasu blisko 1/3 produkcji sprzedajemy poza granice naszego kraju, to świadczy o tym, że sobie na tym rynku dobrze radzimy. Hodowcy jednak zawsze uważają, że ich praca powinna być lepiej wynagradzana i ceny za mleko powinny być bardziej stabilne. Obecnie cena mleka kształtuje się na poziomie około 1,3-1,4 zł, większe gospodarstwa mają 1,5 zł netto za kilogram mleka, które sprzedają ze swojego gospodarstwa.

Od stycznia do maja 2019 roku polscy producenci wyprodukowali 50,06 mln hl mleka, o 3,1 proc. więcej niż w takim samym okresie 2018 roku. Ceny od lutego powoli spadają, ale i tak są wyższe niż przed rokiem – średnio



w ciągu pierwszych pięciu miesięcy roku wynosiły 1,37 zł za litr, o 2,2 proc. więcej niż rok wcześniej.

Eksport artykułów mleczarskich zwiększył się w I kwartale br. o 3,3 proc. do 1,13 mld l w przeliczeniu na mleko surowe. Pod wpływem wysokich cen światowych i wzrostu krajowej produkcji znacznie zwiększył się

eksport mleka w proszku (o 40,2 proc.). Większy niż w I kwartale 2018 r. był także eksport jogurtów i innych napojów mlecznych, mleka płynnego i śmietany (o 13,6-14,3 proc.) oraz lodów (o 36,1 proc.). Znacząco zmniejszył się natomiast eksport masła (o 28,2 proc.), mimo wzrostu produkcji, gdyż niższe ceny spowodowały

powrót polskich konsumentów do tego produktu. Jak podaje Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, wpływy ze sprzedaży przetworów mlecznych wzrosły o 4,9 proc. do 559,1 mln euro, o czym zadecydowały wyższe niż przed rokiem ceny uzyskiwane w eksporcie mleka w proszku i suszonej serwatki, a także masła, serów i twarogów oraz lodów.

– NASZYM GŁÓWNYM ODBIORCĄ SĄ KRAJE UNII EUROPEJSKIEJ, ALE OCZYWIŚCIE DOTYCZY TO RÓWNIEŻ RYNKÓW TRZECICH

– mówi Radosław Iwański. – Różnego rodzaju kampanie przeciwko producentom

i spożyciu mleka traktujemy jako taką dość ohydłą grę, którą stosuje się przeciwko nam. Ponieważ od dawna dobrze wiemy, że mleko jest świetnym produktem białkowym, uzupełnia niedobory wielu składników w organizmie człowieka i tak naprawdę to mleko dotyczy bardzo wielu osób, które je spożywają i które sobie nie wyobrażają dzisiaj życia bez spożywania mleka czy też jego produktów. I te produkty uczestniczą w naszej diecie i nie ma wyjścia innego. Zresztą proszę spojrzeć na piramidę żywienia Instytutu Żywności chociażby w Polsce czy też wielu światowych organizacji, ona pokazuje wyraźnie, że te produkty muszą być obecne w naszej diecie, żeby zaspokajać potrzeby naszego organizmu i żebyśmy mogli żyć.

opr. bar, mater. newseria.pl

REKLAMA

NOWY DEALER MARKI **FENDT**

CIĄGNIKI

o mocy od 72KM do 517KM



KOMBAJNY ZBOŻOWE





AGROLMET

WKRÓTCE OTWARCIE PUNKTU
W GMINIE STARE POLE K/MALBORKA

tel. kom. 508 189 400, 507 198 504

www.agrolmet.pl

Poszukujemy przedstawicieli handlowych oraz serwisantów

Nie jakoś tylko jakość

Współczesne, zmechanizowane rolnictwo wymaga najwyższej jakości budynków inwentarskich oraz całej infrastruktury gospodarstwa rolnego. Firma GLOB-METAL wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, stworzyła trzy rodzaje betonów dedykowane całej infrastrukturze gospodarstwa rolnego - mówi Konrad Zielaskiewicz, prezes zarządu GLOB-METAL.

— Dlaczego zbudowanie trwałej konstrukcji w gospodarstwie rolnym jest takie ważne?

— Współczesne, zmechanizowane rolnictwo wymaga najwyższej jakości budynków inwentarskich – trwałych, o zminimalizowanych kosztach eksploatacji oraz odpowiadających wysokim wymaganiom przepisów Unii Europejskiej. Firma GLOB-METAL wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom stworzyła specjali-



Konrad Zielaskiewicz, prezes zarządu GLOB-METAL

styczne mieszanki betonowe dedykowane całej infrastrukturze gospodarstwa rolnego. Umożliwiają one stworzenie bardzo trwałych obiektów inwentarskich bez ryzyka korozji. W obiektach inwentarskich żyją bowiem zwierzęta, które wydają ogromne ilości fekalii. Odchody i mocz zawierają kwas moczowy, kwas węglowy, siarkowodór i amoniak. Wnikając w słabej jakości beton, szybko pojawiają się pęknięcia, złuszczenia, odspojenia, otulina betonu maleje i następuje korozja stali zbrojeniowej.

— **Beton produkowany przez GLOB-METAL to gwarancja wyjątkowej trwałości budynków inwentarskich?**

— Z całą pewnością. Zaangażowani w inwestycję powinni mieć świadomość wpływu ekspozycji betonu na jego trwałość. Zastosowanie nowoczesnych materiałów sprawia, że nasze betony są wyjątkowo trwałe w trudnych warunkach eksploatacji oraz wysoce odporne na działanie czynników biologicznych i chemicznych, a także mrozu. Takie betoniarnie jak nasza, bazując na normach oraz doświadczeniu są w stanie doradzić na etapie planowania jaki beton zastosować np. na zbiorniki, kanały gnojowe, posadzki pod zgarniak, legowiska, stoły paszowe, silosy na kiszonkę, nawierzchnię placów mane-

wrowych itp. Stworzyliśmy trzy rodzaje betonów dla rolnictwa: SILOBET - do budowy najbardziej wymagających obiektów gospodarstwa rolnego, narażonych na działanie czynników biologicznych, chemicznych oraz mrozu (zewewnętrzne płyty gnojowe, silosy na zboża lub kiszonki, górne płyty przejazdowe silosów, płyty izbiorniki do składowania środków chemicznych, elementy izbiorniki oczyszczalni ścieków), TRACTBET - beton nawierzchniowy odporny na działanie mrozu i ciekłych odpadów chemicznych agresywnych o wysokiej wytrzymałości oraz trwałości w warunkach wzmożonego ruchu maszyn i urządzeń rolniczych oraz AGRIBET - trwały, trudnościeralny beton, niezastąpiony w obiektach przeznaczonych do hodowli zwierząt pozwalający na wykonanie posadzki odpornej na działanie chemicznie agresywnych



czynników pochodzenia zwierzęcego.

— **Jakie dodatkowe korzyści wynikają z ich zastosowania?**

— To niewątpliwie oszczędność czasu przeznaczanego na częste remonty budynków oraz kosztów robocizny i różnych napraw, brak konieczności naprawiania budynków przez długi czas – minimalizacja niedogodności organizacyjnych z tym związanych oraz przede wszystkim znaczny wzrost trwałości konstrukcji.

— **Czy wszystkie betoniarnie potrafią wyprodukować takie specjalistyczne betony?**

— Na pewno wytwórnie podejmujące takie zlecenia powinny spełnić podstawowe

kryteria. Przede wszystkim posiadać obowiązkowo Certyfikację Zakładowej Kontroli Produkcji na beton towarowy w/g normy PN-EN 206. Oczywiście na życzenie klienta producent ma obowiązek wykazać również świadectwa badań z bieżącej kontroli produkcji lub też wyniki próbek pobranych na budowie po wcześniejszym uzgodnieniu z betoniarnią. Najważniejszym kryterium jednak jest wieloletnie doświadczenie producenta oraz referencje poparte zadowolonymi klientami, gdyż jak mówił Siemens: „O jakości można mówić, kiedy wracają do nas klienci, a nie produkty”.

Rozmawiała Elżbieta Żywczuk

REKLAMA






BETON
ZEWNĘTRZNY

Beton zaprojektowany do budowy najbardziej wymagających obiektów gospodarstwa rolnego, narażonych na działanie czynników biologicznych, chemicznych oraz mrozu.



BETON
ZEWNĘTRZNY

Zewnętrzny beton nawierzchniowy odporny na działanie mrozu i ciekłych odpadów chemicznie agresywnych.



BETON
DO WEWNĄTRZ

Trwały, trudnościeralny beton do wewnątrz, niezastąpiony w obiektach przeznaczonych do hodowli zwierząt.




PRODUCENT specjalistycznego betonu dla rolnictwa



SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

- Stała ekspozycja
- Fachowe doradztwo
- Konkurencyjne ceny
- Różne formy finansowania
- Serwis
- Gwarancja jakości



Składasz wniosek na dotacje z PROW? **Mamy sprzęt który potrzebujesz.**

Orneta ul. Gdańska 23 tel. 602 580 468 e-mail. kogowski@kogowski.pl

15819lwwl-a-M

**NOWY DEALER
CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH**

VALTRA



AGROLMET

**WKRÓTCE OTWARCIE PUNKTU
W GMINIE STARE POLE K/MALBORKA
tel. kom. 508 189 400, 507 198 504**

www.agrolmet.pl

Poszukujemy przedstawicieli handlowych oraz serwisantów

164419otbr-a-0

Wołek zbożowy *Sitophilus granarius* L. groźny szkodnik ziarna zbóż w przechowalniach

Zagrożenie związane z pojawieniem się *S. granarius* w magazynowanej masie zboża wynika z jego dużej płodności oraz ukrytego zasiedlenia ziarna. Specyfiki rozwoju osobniczego tego gatunku sprawia szczególne trudności z jego wykryciem w przechowywanym ziarnie.



Wołek zbożowy na ziarnie pszenicy

Spośród grupy owadów zasiedlających produkty przechowywane najczęściej identyfikowanym w różnego typu magazynach zbożowych jest wołek zbożowy *Sitophilus granarius* L., zaliczany do bardzo licznej rodziny ryjkowcowatych *Curculionidae*. Zagrożenie związane z pojawieniem się *S. granarius* w magazynowanej masie zboża wynika z jego dużej płodności oraz ukrytego zasiedlenia ziarna. Specyfiki rozwoju osobniczego tego gatunku sprawia szczególne trudności z jego wykryciem w przechowywanym ziarnie. W Polsce chrząszcz ten powoduje rocznie 5% strat w magazynowanym zbożu. Ziarno porażone przez szkodniki nie nadaje się do spożycia oraz traci wartość siewną.

NEGATYWNYM EFEKTEM OBECNOŚCI OWADÓW W PRZECHOWALNI SĄ POZOSTAWIONE PRZEZ NIE ODCHODY, WYLINKI ORAZ MARTWE OSOBNIKI.

Zawartość tych pozostałości w masie ziarna lub w przechowywanych produktach jego przemiału może powodować różne schorzenia zwierząt i ludzi (np. astma oskrzelowa, alergiczne zapalenie płuc).

wa, alergiczne zapalenie płuc, chęrzyków płucnych).

Jak rozpoznać wołka zbożowego?

Wołek zbożowy jest chrząszczem, którego długość wynosi od 2 do 5 milimetrów. Różnice w długości ciała wynikają najczęściej z rodzaju pokarmu na którym żerują. Osobniki rozwijające się na ziarnie kukurydzy są większe w porównaniu do tych, które zasiedlają ziarno pszenicy, jęczmienia lub owsa. Ubarwienie jest jasnobrązowe do czarnego, zmienia się wraz z wiekiem. Głowa wołka wyciągnięta jest w długi, dobrze widoczny ryjek na końcu, którego znajduje się gryzący narząd gębowy. U nasady głowy występują dobrze widoczne, zakończone buławką czułki. W momencie zagrożenia chrząszcze układają czułki wzdłuż ryjka i przez chwilę pozostają w takiej pozycji bez ruchu, utrudniając w ten sposób ich zlokalizowanie.

Całe ciała nasyczone jest chityną, dzięki czemu osobniki dorosłe wołka zbożowego są stosunkowo odporne na zgniatanie. Brak wyraźnych różnic pomiędzy samicą i samcem. Jajeczka wołka zbożowego mają długość od 0,6 do 0,8 mm i szerokość od 0,2 do 0,3 mm, kolor białokremowy, kształt owalny. Natomiast wylęgająca się z nich larwa jest biała

z brązową głową, łukowato wygięta, nie posiada odnóży i osiąga długość do 2,5 mm. Poczwarka przypomina kształtem owada dorosłego i jest kremowobiała. Larwa i poczwarka występują tylko wewnątrz ziarniaków.

Jak przebiega rozwój wołka zbożowego?

Całkowity rozwój wołka zbożowego, od jaja do postaci dorosłej, odbywa się wewnątrz ziarna i zależy od trzech głównych czynników tj.: temperatury, wilgotności powietrza oraz rodzaju pokarmu. Optymalnymi warunkami rozwoju wołka zbożowego jest temperatura 280°C oraz 85% wilgotności względnej powietrza. Wówczas rozwój jednego pokolenia trwa

zaledwie 27 dni. Natomiast temperatury znacznie niższe, mogą wydłużyć rozwój nawet do 200 dni. Początkowy proces składania jaj przez samice jest również skorelowany z wysokością temperatury i przy jej obniżeniu do 0°C samice nie składają jaj, a w temperaturach już poniżej 10°C rozwój larw jest utrudniony i ulega wydłużeniu.

Za początek cyklu rozwojowego *Sitophilus granarius* należy uznawać moment wygryzienia przez samice otworu w ziarnie i wsunięcia do jego wnętrza jaja, z którego po 14 dniach wykluwa się larwa. Samica zabezpiecza złożone jajo, poprzez zaklejenie powstałego w ziarnie otworu, szybko twardniejącą substancją. Najczęstszym

miejszem składania jaja jest grzbietowa i wierzchołkowa część ziarniaka, w której rozwijająca się larwa rozpoczyna żerowanie. W temperaturze od 15 do 25°C rozwój larw trwa średnio 40 dni. Dorosła larwa przechodzi w stadium poczwarki. Po zakończeniu tego stadium pojawiają się młode chrząszcze, które pozostają wewnątrz ziarna przez parę dni, a następnie wychodzą na zewnątrz dając początek następnym pokoleniom.

Zwalczanie wołka zbożowego

Odpowiednio wczesne zlokalizowanie wołka zbożowego w znacznym stopniu ogranicza pojawienie się ewentualnych strat powstałych w wyniku zasiedlenia ziarna przez tego szkodnika oraz zapobiega jego migracji między magazynami. Dlatego też, prowadzenie monitoringu pojawu szkodników w przechowalniach jest niezbędnym elementem prawidłowej ochrony magazynów z ziarnem przed szkodnikami. Monitoring powinien być prowadzony zarówno w pustych, jak i zaopatrzeniowych magazynach. W magazynach pustych, przed złożeniem ziarna zaleca się profilaktyczną dezynsekcję.

DO WYKRYWANIA WOŁKA W MASIE ZIARNA STOSUJE SIĘ NAJCZĘŚCIEJ PUŁAPKI MECHANICZNE TYPU „PITFALL”, KTÓRE UMIESZCZA SIĘ WEWNĄTRZ PRYZMY. PUŁAPKI TE MAJĄ Kształt CYLINDRYCZNYCH POJEMNIKÓW LUB RUR, W KTÓRYCH ZNAJDUJĄ SIĘ OTWORY UMOŻLIWIAJĄCE WEJŚCIE OWADOM I ZAPOBIEGAJĄCE ICH WYJŚCIU.

W magazynach płaskich i pustych stosuje się również pułapki podłogowe. Kontrolę pułapek przeprowadza się raz w tygodniu. Po stwierdzeniu obecności chrząszczy w pułapce należy oznaczyć gatunek i podjąć działania zwalczające.

ZABIEGI CHEMICZNE PRZEPROWADZAMY TYLKO WTEDY, GDY ZOSTAŁ PRZEKROCZONY PRÓG EKONOMICZNEJ SZKODLIWOŚCI, KTÓRY DLA WOŁKA ZBOŻOWEGO WYNOŚI 2 CHRZĄSZCZE NA 1 KG ZIARNA.

Ponieważ środki ochrony roślin do stosowania w magazynach są bardzo toksyczne, wykonanie zabiegów chemicznych powinno się powierzyć wyspecjalizowanym firmom DDD, których pracownicy są do tego przeszkoleni i upoważnieni. Obecnie do zwalczania wołka zbożowego zarejestrowane są następujące substancje czynne i preparaty: cypermetryna (Talisma EC), deltametryna (K-Obiol 25 Ec, K-Obiol Max) i pirymifos (Actellic 500 EC, Magazynier 500 EC, Rovar 500 EC, Rovar Bis 500 EC) występujące w postaci koncentratów do sporządzania emulsji wodnej. Bardzo powszechnym zabiegiem zwalczającym szkodniki magazynowe jest fumigacja. W ofercie handlowej znajdują się dwie zarejestrowane substancje czynne fosforek magnezu (Degesch Plate/ Degesch Strip) i fosforek glinu (APS, APS Peletki, APS Tabletki, Fumiphos, Greenphos, Greenphos pellets 73 GE, Greenphos Tablets, Morta, Phostoxin Tablet, Quickphos Pellets 56 GE, Quickphos Tablets 56 GE, Sobieski 56 P, Sobieski 56 T).

Prof. dr hab. Bożena Kordan, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Katedra Entomologii, Fitopatologii i Diagnostyki Molekularnej, bozena.kordan@uwm.edu.pl

Dr inż. Robert Cabaj, r.p.cabaj@gmail.com



Postać dorosła wołka zbożowego

Prawidłowe gospodarowanie opakowaniami po środkach ochrony roślin

Właściwe postępowanie z takimi odpadami jest bardzo istotne z punktu widzenia ochrony środowiska. Warunki przechowywania i bezpiecznego usuwania opakowań są podane na etykiecie produktu. Wykorzystywanie pustych opakowań po środkach ochrony roślin do innych celów jest zabronione, a opakowania z resztami produktów lub produkty przeterminowane należy przekazać do podmiotu uprawnionego do odbierania odpadów niebezpiecznych.

Współczesne rolnictwo ekologiczne i konwencjonalne często wymaga stosowania środków ochrony roślin. Niezwykle ważne jest, aby z tych produktów korzystać w sposób odpowiedzialny i bezpieczny. Mówimy tu o każdym etapie stosowania środków ochrony roślin, w tym – o odpowiednim zagospodarowaniu opróżnionych opakowań.

**ZGODNIE Z POLSKIM
PRAWEM
UŻYTKOWNICY
ŚRODKÓW
OCHRONY ROŚLIN
SKLASYFIKOWANYCH
JAKO NIEBEZPIECZNE
SĄ ZOBOWIĄZANI DO
ZWROTU OPAKOWAŃ
PO TYCH PRODUKTACH
DO SKLEPU.**

Właściwe postępowanie z takimi odpadami jest bardzo istotne z punktu widzenia ochrony środowiska. Warunki przechowywania i bezpiecznego usuwania opakowań są podane na etykiecie produktu. Wykorzystywanie pustych opakowań po środkach ochrony roślin do innych celów jest zabronione, a opakowania z resztami produktów lub produkty przeterminowane należy przekazać do podmiotu uprawnionego do odbierania odpadów nie-

bezpiecznych. Opróżnione i trzykrotnie przeplukane, czyste opakowania po środku trzeba zwrócić do dowolnego punktu prowadzącego sprzedaż środków ochrony roślin.

System PSOR

Początki Systemu sięgają roku 2004, kiedy to człowiek producenci i importerzy środków ochrony roślin wystąpili z inicjatywą powołania Systemu zajmującego się zbieraniem i zagospodarowaniem odpadów opakowaniowych powstających po wprowadzanych przez nich produktach. W ten sposób użytkownicy środków ochrony roślin otrzymali bezpłatne i proste narzędzie umożliwiające im pozbycie się opakowań po zużytych produktach w sposób odpowiedzialny i bezpieczny dla środowiska.

**PUSTE I TRZYKROTNIE
WYPŁUKANE
OPAKOWANIA PO
ŚRODKACH OCHRONY
ROŚLIN NALEŻY
ZWRÓCIĆ DO SKLEPU,
KTÓRY PROWADZI
ZBIÓRKĘ. W PRAKTYCE
OPAKOWANIE MOŻNA
PRZYNIEŚĆ DO
DOWOLNEGO SKLEPU,
KTÓRY SPRZEDAJE TE
PREPARATY.**



Joanna Gałązka

Nie ma konieczności okazywania paragonu czy też faktury. Sklepy zarejestrowane jako punkty odbioru można wyszukać poprzez stronę <http://systempsor.pl/punkty-odbioru/>. Sklepy, które prowadzą sprzedaż środków ochrony roślin, mają prawny obowiązek przyjąć zużyte opakowania. Dotyczy to również sklepów wielkopowierzchniowych.

Warto również wydrukować specjalny formularz zwrotu odpadu i przedstawić go do podpisu w sklepie, u sprzedawcy środków ochrony roślin. Dzięki temu w przypadku kontroli Agencji Restrukturyzacji i Moder-

nizacji Rolnictwa, czy Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa można udowodnić, że postępuje się z opakowaniami w sposób zgodny z prawem. Formularz jest dostępny na stronie: <http://systempsor.pl/wp-content/uploads/2017/03/karta.png> oraz w większości sklepów zarejestrowanych w Systemie PSOR.

Zasady zbiórki opakowań

W ramach Systemu PSOR przyjmowane są opakowania po środkach ochrony roślin toksycznych i bardzo toksycznych dla organizmów wodnych lub ludzi, czyli ozna-

czonych minimum jednym z piktogramów:

oraz opakowania po środkach niebezpiecznych, wykorzystywanych w rolnictwie, np. nawozy, adiuwanty, produkty biobójcze, oznaczone minimum jednym z piktogramów:

WAŻNE: Zawsze trzykrotnie płuczemy opakowania. Popłuczyny należy wykorzystać do oprysku; nie powinno się ich wylewać np. do zlewu, bo to niebezpieczne dla środowiska. Dopiero tak przygotowane opakowanie może być oddane do sklepu. Czystość opakowania i jego wypłukanie to warunek przyjęcia przez sklep. Jeśli opakowanie będzie brudne lub będzie zawierało resztki produktu, nie będzie ono przyjęte w ramach Systemu PSOR. Takie opakowanie trzeba będzie przekazać do podmiotu uprawnionego do odbierania odpadów niebezpiecznych, co zwykle wiąże się z dodatkowymi kosztami po stronie rolnika.

Przekazanie pustych opakowań do Systemu PSOR gwarantuje, że zostaną one zagospodarowane w sposób odpowiedzialny i bezpieczny dla zdrowia ludzi i środowiska, a przetworzony produkt nie zostanie użyty do produkcji elementów, które mogłyby mieć bezpośredni kontakt z ludźmi lub z żywnością. Warto się upewnić przy oddawaniu opakowań, że na tzw. karcie przekazania odpadu został wpisany numer 15 01 10*, właściwy dla pustych opakowań po środkach ochrony roślin.

Więcej o Systemie Zbiórki PSOR na: www.systempsor.pl.

Joanna Gałązka
Polskie Stowarzyszenie
Ochrony Roślin



**CZYSTOŚĆ
OPAKOWANIA
I JEGO
WYPŁUKANIE
TO WARUNEK
PRZYJĘCIA PRZEZ
SKLEP. JEŚLI
OPAKOWANIE
BĘDZIE BRUDNE
LUB BĘDZIE
ZAWIERAŁO
RESZTKI
PRODUKTU,
NIE BĘDZIE
ONO PRZYJĘTE
W RAMACH
SYSTEMU PSOR.**



Jak to jest z tą kukurydzą?

W tym roku plantacje ciepłolubnej kukurydzy zostały wystawione na silne warunki stresowe, czego efektem było obniżenie obsady i pogorszenie wyrównania roślin.

W tym roku nie zaobserwowano tak znacznego skrócenia czasu wegetacji i przyspieszenia terminu dojrzewania roślin jak w ubiegłym sezonie, tak więc żniwa rozpoczęły się w normalnym czasie. Jednak kondycja plantacji kukurydzy w przeważającej części kraju nie jest zadowalająca... A początek października to tradycyjnie zwykły okres rozpoczęcia zbiorów kukurydzy na ziarno.

**KWIECIEŃ
CHARAKTERYZOWAŁ
SIĘ WYŻSZĄ NIŻ
ZAZWYCZAJ
TEMPERATURĄ
POWIETRZA
ORAZ NIŻSZĄ NIŻ
W WIELOLECIU
SUMĄ OPADÓW,
CO UMOŻLIWIŁO
SPRAWNE I TERMINOWE
PRZEPROWADZENIE
SIEWU KUKURYDZY.
W MAJU SYTUACJA
JEDNAK ULEĞŁA
ZMIANIE – NASTAŁA
CHŁODNA I DESZCZOWA
POGODA.**

W wielu rejonach Polski południowej wystąpiły gwałtowne burze z bardzo dużymi opadami deszczu, których suma przekraczała miejscami normę z 2-3 miesięcy. Ulewy te spowodowały lokalne podtopienia oraz wymywanie siewek roślin na skłonach pól. Plantacje ciepłolubnej kukurydzy zostały wystawione na silne warunki stresowe, czego efektem było obniżenie obsady i pogorszenie wyrównania roślin.

Pojawiły się również problemy z zachwaszczeniem. Zwalczanie chwastów w kukurydzy można przeprowadzić w terminie przedwiosnowym oraz powschodowym. Zabieg dogłębny przed wschodami kukurydzy umożliwia zwalczanie chwastów już na początku okresu wegetacji, ale jego skuteczność w dużej mierze zależy od stanu uwilgotnienia gleby. Z powodu deficytu wody w czasie siewów w kwietniu wielu rolników zrezygnowało z tego terminu na rzecz zabiegu nalistnego (powschodowego). Strategia ta jest częściej stosowana przez rolników w Polsce ze względu na niższe koszty oraz możliwość lepszego doboru preparatu oraz dawki do rodzaju i nasilenia występowania poszczególnych gatunków chwastów. Jednak skuteczność takiego zabiegu jest silnie uzależniona od warunków pogodowych, a niska temperatura powietrza oraz często występujące opady deszczu w maju skutecznie uniemożliwiły terminowe przeprowadzenie zabiegów herbicydowych. Spóźnione aplikacje charakteryzowały się niestety niższą skutecznością działania.

Potencjał plonotwórczy kukurydzy jest już kształtowany w fazie 5-6 liści właściwych, dlatego też rośliny, które w tym momencie nadal konkurują z chwastami o światło, wodę i składniki pokarmowe tracą część swojego potencjału plonowania. Ponadto wytwarzają one gorzej rozwinięty system korzeniowy oraz są bardziej podatne na wyłęganie korzeniowe. Zatem wiele plantacji kukurydzy już w początkowym etapie swojej wegetacji posiadało ograniczony potencjał plonotwórczy.

Czerwiec i lipiec charakteryzowały się wysoką temperaturą powietrza oraz deficytem opadów. Zaobserwowano wówczas rzadko występujące w naszych warunkach wyłęganie korzeniowe kukurydzy, polegające na przechyleniu się lub przewróceniu całych roślin bez złamania łodygi. Zjawisko to dotyczyło najczęściej odmian o szybkim tempie wzrostu początkowego, dużej biomasy oraz wysokim osadzeniu kolb. Można je było było zaobserwować w rejonach, w których występowały silne burze z porywistym wiatrem, na plantacjach ma-



jących problem z zachwaszczeniem oraz na tych, gdzie wskutek dobrego zaopatrzenia w wodę w początkowym okresie wegetacji korzenie roślin słabo się rozwinęły. Większość tak ugiętych roślin zdołała się podnieść do pozycji pionowej, ale zużyły one na to dużą ilość energii.

Ponadto w tym czasie przeszły nad Polską fale upałów z temperaturą sięgającą 38°C, z których ostatnia przypadła na okres kwitnienia kukurydzy. Jest to bardzo ważny etap rozwoju kukurydzy, od którego w decydującej mierze zależy poziom plonowania. Czynniki stresowe, takie jak deficyt wody lub bardzo wysoka temperatura mogą zakłócić prawidłowy przebieg zapylania kolb i wykształcania ziaren, prowadząc do niepełnego zaziarnienia kolb i znacznego obniżenia plonu. Najbardziej ucierpiał plantacje na Opolszczyźnie, Dolnym Śląsku, Ziemi Lubuskiej oraz w Wielkopolsce, gdzie nawet na najlepszych glebach rośliny są bardzo niskie i wykształciły zredukowane kolby. Niektóre plantacje wcale nie będą zbierane. Lepsza sytuacja jest na wschodzie kraju, gdzie deficyt wody nie był tak duży, a temperatury nie tak wysokie.

Niekorzystnym skutkiem tego zjawiska można jednak w dużej mierze przeciwdziałać poprzez uprawę odmian kukurydzy o wysokiej tolerancji na warunki suszowe, czyli wysokie temperatury oraz okresowe niedobory wody w glebie. Odmiany te noszą oznaczenie HD (Heat and Drought). Charakteryzują się one bardzo wysokim potencjałem plonowania zarówno w standardowych warunkach uprawy, jak i w warunkach stresowych. Te wyjątkowe właściwości wynikają z bardzo dobrej synchronizacji kwitnienia, wysokiej aktywności fotosyntezy oraz silnych korzeni i łodyg. Przykładem takiej odmiany jest średniopóźny mieszaniec DKC3939 (FAO 270-280).

Trwają zbiory kukurydzy na ziarno. Zgodnie z oczekiwaniami poziom plonowania jest niski i bardzo zmienny w zależności od regionu. Następne tygodnie pokażą, jak poważna jest sytuacja oraz jakie rzeczywiście były plony w poszczególnych rejonach naszego kraju. **Marcin Liszewski**

SuperDrob tworzy swój ekosystem

240 tys. ton rocznie – tyle będzie wynosić planowana wydajność ŁukPasa – nowej wytwórni pasz dla broilera kurzego autorstwa SuperDrob w Łukowie. Powstanie tego podmiotu to kolejny etap w budowaniu niezależności organizacyjnej i podnoszeniu swojej pozycji na rynku przez grupę rolno-spożywczą z Karczewa.

Dzięki tej inwestycji, SuperDrob rozwija budowę własnego ekosystemu. Posiadanie wylęgarni, ferm, zakładu przetwórstwa i dystrybucji produktów, a także wytwórni pasz, pozwoli jej na oferowanie rozwiązań od pola po półkę sklepową. Taka struktura organizacyjna zagwarantuje uzyskanie najlepszych efektów ekonomicznych oraz pełną kontrolę nad jakością i bezpieczeństwem produktów na wszystkich etapach.

Efektom powstania zakładu ŁukPasz jest to, że hodowcy broilera kurzego (współpracujący z SuperDrob) będą mieli zapewnione dostawy najwyższej jakości pasze. Wytwórnia pozwoli na kontrolę kosztową oraz jakościową kolejnego etapu łańcucha dostaw w procesie produkcji drobiu. W zakładzie są obecnie produkowane pełnoporcjowe mieszanki pasz w strukturach dla broilera kurzego: starter, grower, finisz oraz pasze specjalistyczne dla stad reprodukcyjnych.

ŁukPasz współpracuje z kilkuset gospodarstwami i hodowcami drobiu.

Wytwórnia dobrze działa, gdy są surowce, gdy jest dobra technologia, gdy są klienci. Jesteśmy z rolnikiem, jesteśmy z hodowcami, parterami biznesowymi na dobre i na złe. Zapewniamy im dobrej jakości pasze i pomagamy w wielu sytuacjach. Jako spółka w Grupie

SuperDrob, tworzymy ekosystem zintegrowanej produkcji. Z jednej strony tworzymy rynek dla rolników, z drugiej zaś strony sami od niego zależymy. Chcemy być blisko naszych partnerów biznesowych, tak aby czuli się z nami jak w rodzinie. – wyjaśnia Piotr Grzonkowski, prezes firmy ŁukPasz i członek zarządu ds. finansowych w SuperDrob S.A.

SuperDrob należąc do największych firm w branży drobiarskiej na rynku polskim (zarazem będąc znaczącym eksporterem), chce dalej podnosić standard swoich produktów oraz zwiększać skalę swojej produkcji. W szczególności, że zapotrzebowanie na tego typu produkty jest ogromne. Obecnie 60% produkcji zbóż w Polsce jest przeznaczone dla przemysłu paszowego. Tylko w rodzimej branży drobiarskiej jest ponad 177



mln sztuk zwierząt do żywienia.

Grupa SuperDrob to firma z długą tradycją.

Już od 26 lat produkuje oraz przetwarza drób. Od kilku lat jej rozpoznawalność na rynku krajowym wzrasta poprzez

m.in. oferowanie produktów premium (Kurczaka Sielskiego), a także poprzez swoją pozycję jako eksportera w Unii Europejskiej oraz Chinach. W 2018 r. Grupa SuperDrob osiągnęła obrót wysokości ok. 1,5 mld zł.

Najważniejsze fakty w liczbach:

Wybudowana wytwórnia pasz dla broilera kurzego ma planowaną wydajności na poziomie 20 000 ton na miesiąc, co pozwoli na produkcję prawie 240 tys. ton rocznie.

Zespół pracowników zakładu to ponad 35 osób.

Inwestycja w zakład ŁukPasz kosztowała niemalże 57 mln zł.

Wykonawcą inwestycji jest spółka Wenglorz z Olsztyna. Partnerem biznesowym jest bank BNP Paribas.

Zakład jest zlokalizowany w Podstrefie Łuków Tarnobrzelskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (ul. Strzelnicza 9).

Rolnik jest bardzo ważny dla spółki ŁukPasz i grupy SuperDrob. Tu zaczyna się niemalże wszystko. To On dostarcza surowiec, to On ma bezpośredni kontakt ze zwierzętami, to On sukcesywnie może zwiększać swoje dochody i inwestować w dalszy rozwój, przyczyniając się jednocześnie do sukcesywnego wzrostu regionu, w którym mieszka czy też prowadzi działalność gospodarczą. – mówi Piotr Grzonkowski, prezes firmy ŁukPasz i członek zarządu ds. finansowych w SuperDrob S.A.

Informacje o grupie SuperDrob:
Łukasz Zajac, PR manager
Tel. 603 120 000
E-mail: lukasz.zajac@superdrob.pl

REKLAMA



MIRTRANS
Płoskinia

Zapraszamy do współpracy

Płoskinia 1c
14-526 Płoskinia, tel. 600 254 200, 728 397 097

Oddział Kętrzyn
ul. Mazowiecka 17, tel. 728 397 100, 662 172 044

www.mirtrans.pl















Nowe wyzwania w rolnictwie



Fot. Pixabay

Priorytetem rolnika powinno być odpowiednie przygotowanie plantacji do nadejścia zimy, aby zapewnić roślinom komfortowe warunki po wznowieniu wegetacji

Priorytetem każdego rolnika powinno być odpowiednie przygotowanie plantacji do nadejścia zimy oraz zregenerowanie pozimowych uszkodzeń, by zapewnić roślinom komfortowe warunki po wznowieniu wegetacji.

W ofercie firm nawozowych pojawia się coraz więcej produktów, które nie tylko wzbogacają glebę w niezbędne dla roślin uprawnych składniki odżywcze, zapobiegają deficytom tych substancji, ale także są efektywniejsze i wydajniejsze od funkcjonujących obecnie na rynku rozwiązań. Każdy dodatek zawarty w nawozie wodmienny sposób oddziałuje na organizm roślinny i glebę. Mogą one poprzez usprawnienie transportu składników pokarmowych zwiększać poziom odżywienia roślin w ważne dla nich mikroelementy, mobilizować je do szybszego i lepszego rozwoju czy aktywować wzrost systemu korzeniowego. Warto znać mechanizm ich działania, gdyż wiedza ta może ułatwić dobranie najlepszego nawozu, który zadba o prawidłowe odżywienie naszej plantacji. Wraz z zestawem niezbędnego w danym mo-

mencie kompleksu makro- i mikroelementów rośliny i gleba otrzymają „wartość dodaną”, która odpowiednio podana przełoży się na wysokość i jakość plonowania.

AKTUALNIE JEDNYM Z WIĘKSZYCH WYZWAŃ DLA PRODUCENTÓW ROLNYCH JEST NIWELOWANIE SKUTKÓW STRESÓW, Z JAKIMI ROŚLINY MIERZĄ SIĘ W TRAKCIE WEGETACJI.

To także główny priorytet firm nawozowych – dostarczanie na rynek nawozów, które przygotowują bądź pomagają roślinom je przetrwać. Rolnicy poszukują nowych rozwiązań, które w trudnych warunkach uprawy pozwolą zwiększyć rentowność produkcji, gdyż czynniki związane ze stresem powodują znaczne spadki opłacalności produkcji roślinnej. Co więcej okna zabiegowe są coraz krótsze, a to sprawia, że nawozy muszą być aplikowane w niekorzystnych dla roślin warunkach. W odpowiedzi na potrzebę dostarczenia plantatorom skutecznych nawozów dostosowanych do zmieniających się warunków klimatycznych, które poprzez możliwość skutecznego odżywiania, nawet w trudnych warunkach uprawy, pozwolą na zwiększenie efektywności upraw – firmy nawozowe stanęły przed wielkim wy-

zwaniem. Rolnicy potrzebują nawozów, które będą efektywne, a ich składniki będą łatwo i bardzo szybko przyswajalne przez roślinę, nawet w niekomfortowych dla uprawy warunkach.

W naszym kraju ostatnie lata to czas zmagania się ze skutkami suszy. Niedobór wody daje się we znaki rolnikom. Susza dotknęła w tym roku prawie całe terytorium Polski. Z raportu opublikowanego latem tego roku przez IUNG w ramach Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej wynika, iż klęska ta dotknęła 14 z 16 województw. To dramatyczna sytuacja. W ubiegłym roku także prawie wszyscy producenci rolni borykali się ze skutkami suszy. Deficyty opadów występowały w całej Polsce. Niedoborom wody towarzyszyła bardzo wysoka temperatura. Jak pamiętamy, rok 2018 był wyjątkowo suchy i ciepły. Według naukowców niedobór ten będzie się pogłębiał.

Susza to nie jedyne zagrożenie dla roślin. W naszym kraju większość upraw to oziminy. Stan spoczynku zimowego to kluczowy etap ich rozwoju. Determinuje on wynik produkcyjny uprawy.

Priorytetem każdego rolnika powinno być odpowiednie przygotowanie plantacji do nadejścia zimy oraz zregenerowanie pozimowych uszkodzeń, by zapewnić roślinom komfortowe warunki po wznowieniu wegetacji. A w tym okresie największe zagrożenie stanowi niska temperatura. Stres może spowodować przemarznięcie części rośliny, na przykład systemu korze-

niowego albo wymarzenie całych roślin w okresie zimowym lub na przedwiośniu. Może także spowodować uszkodzenia roślin w czasie wiosennej wegetacji oraz w okresie kwitnienia.

Dla roślin także i okresowy nadmiar wody może być przeszkodą nie do pokonania. Dłuższe przebywanie roślin w zastoiskach wodnych powoduje, że system korzeniowy nie jest w stanie pełnić swoich funkcji, co w konsekwencji prowadzi do osłabienia kondycji roślin, a w skrajnych przypadkach do ich zamierania. A przecież z lokalnymi podtopieniami mamy na niektórych stanowiskach często do czynienia.

Z różnego rodzaju stresami abiotycznymi rośliny zmagają się przez cały sezon wegetacyjny. Aby ułatwić im przezwyciężanie tych niedogodnych warunków, należy zwiększać ich tolerancję i odporność. Z jednej strony firmy hodowlane pracują nad nowymi odmianami, cechującymi się coraz wyższą odpornością na te warunki, z drugiej firmy nawozowe starają się dostarczać na rynek nawozy, które nie tylko w sposób ultraszybki odżywią roślinę, ale też zabezpieczą ją przed skutkami wystąpienia niekorzystnej aury.

NOWOCZESNE ROLNICTWO TO NOWE, WYSOKOPLENNE ODMIANY O ZWIĘKSZONYM ZAPOTRZEBOWANIU NA

SKŁADNIKI ODŻYWCZE, KTÓRE MUSZĄ BYĆ DOSTARCZONE SZYBKO I EFEKTYWNIE.

Z drugiej strony mamy do czynienia z anomaliami pogodowymi, stale pogarszającymi się warunkami uprawy. Czynniki te powodują znaczne spadki rentowności produkcji, bardzo często z uwagi na niewystarczające odżywienie roślin w okresie zwiększonego zapotrzebowania na składniki pokarmowe. Jak temu zaradzić?

W odpowiedzi na potrzeby rolników i nowe wyzwania wprowadzono na rynek serie nawozów mikroelementowych Amino Ultra. Jest to grupa produktów zawierających kluczowe dla roślin składniki odżywcze: żelazo, mangan, cynk i miedź, a ich przewagą jest ultraszybka przyswajalność, dzięki zastosowaniu naturalnego roślinnego transportera mikroelementów – aminokwasu glicyny. Rośliny naturalnie wykorzystują go w procesie transportu mikroelementów. Jest on najmnijszym, a zarazem najbardziej mobilnym i najszybciej wchłanianym przez rośliny aminokwasem. Glicyna uczestniczy w biosyntezie chlorofilu (zwiększenie jej stężenia w roślinie, wpływa na intensyfikację procesu fotosyntezy), bierze udział w procesie tworzenia tkanek roślinnych i posiada silne właściwości chelatujące jony metali. Połączenie najważniejszych pierwiast-

ków odżywczych i glicyny w tych nawozach sprawia, że są one szybciej i efektywniej przyswajane od obecnych na rynku, standardowych chelatów. Dzięki temu rośliny są właściwie odżywione, co niewątpliwie ma istotny, korzystny wpływ na stan plantacji i uzyskiwany plon.

Nawozy Amino Ultra dodatkowo cechuje bardzo wysoka koncentracja składników pokarmowych – nawet do 60% więcej składników pokarmowych w porównaniu do typowych chelatów, umożliwia uzyskanie jeszcze lepszych efektów biologicznych przy zmniejszeniu kosztów dokarmiania mikroelementami. Nawozy te są w pełni bezpieczne, zarówno dla roślin, które mogą je wykorzystać w całości, jak i dla środowiska naturalnego – są biodegradowalne.

Nowoczesne rolnictwo wiąże się z intensywną produkcją, która ukierunkowana jest nie tylko na poprawę ilości, ale przede wszystkim jakości plonu oraz zwiększenie rentowności gospodarstw. Rolnicy testujący te produkty już potwierdzili ich skuteczność i przydatność dla praktyki rolniczej. Oczekują oni przecież rozwiązań, które skuteczniej niż dotychczasowe będą odżywiać rośliny nawet w ekstremalnych warunkach. Korzyści płynące ze stosowania tej grupy nawozów, zostały potwierdzone przez naukowców i praktyków, a efekty ich stosowania są nie do przecenienia. Są to nawozy na miarę nowych wyzwań.

Anna Rogowska

Trudna sytuacja na rynku wołowiny

Ceny żywca wołowego są niższe średnio o 15 proc. w stosunku do ubiegłego roku. To przede wszystkim efekt spadku spożycia wołowiny na europejskim rynku, na który trafia 80 proc. krajowego eksportu. Polskim producentom zagrażają również inne uwarunkowania międzynarodowe – zbliżający się brexit, umowa z krajami Mercosuru. Sytuację ponadto pogarsza zamknięcie tureckiego rynku z powodu nieprzyznania kontyngentów importowych. Branża szuka nowych rynków zbytu i liczy na to, że ceny niedługo powrócą do poziomu sprzed kilku miesięcy.

Sytuacja na rynku wołowiny jest dziś niewątpliwie trudna. Obserwujemy spadki cen sięgające 15 proc. inie ma to zwią-

ku z kryzysem wizerunkowym, który mieliśmy w styczniu, ale z trudną sytuacją na rynku europejskim. Jesteśmy jednym z największych eksporterów wołowiny w Europie, trafia tam 80 proc. naszej produkcji, dlatego kiedy spożycie wołowiny w Europie spada, my odczuwamy to najbardziej – mówi Jacek Zarzecki, prezes Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego.

Do trudnej obecnie sytuacji na krajowym rynku wołowiny ispadku cen przyczynia się też zamknięcie tureckiego rynku z powodu nieprzyznania kontyngentów importowych. W ubiegłym roku Turcja była trzecim największym odbiorcą polskiej wołowiny – trafiło tam 33 tys. ton mięsa, czyli ok. 8 proc. krajowej produkcji. Du-

żym zagrożeniem dla polskich producentów jest też zbliżający się brexit, który stawia pod znakiem zapytania eksport na tamtejszy rynek.

– Wielka Brytania jest dla nas jednym z najważniejszych rynków – mówi Jacek Zarzecki. – W sytuacji, kiedy ponad 80 proc. naszej produkcji trafia na eksport, jakiegokolwiek wahnięcia na międzynarodowym rynku powodują u nas spadek cen. Dodatkowo mamy umowę z Mercosurem, która powoduje pewne wątpliwości co do tego, w jakim kierunku należy produkować.

Umowa pomiędzy Unią Europejską a Mercosur (Wspólny Rynek Południa) ma stworzyć największą na świecie strefę wolnego handlu pomiędzy liczącym około 500 mln konsu-

mentów europejskim rynkiem a państwami Ameryki Południowej zrzeszonymi w Mercosur (Brazylia, Argentyna, Paragwaj i Urugwaj). Te zyskają m.in. duże ułatwienia w eksporcie żywności na rynek UE. Polski rząd niemal od początku prac zgłasza zastrzeżenia do umowy, wskazując, że może ona zachwiać stabilnością europejskiego rynku, zwłaszcza gospodarstw rolnych.

– Stanowisko polskiego rządu jest dość jasno sprecyzowane, jesteśmy przeciwni umowie z Mercosurem. Uważamy, że rolnictwo – nie tylko polskie, lecz także europejskie, a zwłaszcza sektor wołowiny – zostało przehandlowane za duży przemyśl, koncerny farmaceutyczne i przemysł motoryzacyjny. My nie będziemy mieć z tej umowy żadnej korzyści, oznacza tylko straty dla kilkuset tysięcy gospodarstw rolnych w Polsce i kilku milionów gospodarstw w UE. Czuć pewien niesmak w sytuacji, kiedy odchodząca Komisja Europejska kolanem dopycha umowę z Mercosurem i zostawia to kukulcze jajo następnej kadencji. Dlatego jako sektor wołowiny wpiełni popie-

W Polsce w 2015 roku
wynosiło

1,2 kg

rocznie na osobę,
obecnie sięga już

3,4 kg

ramy działania polskiego rządu w tym zakresie – mówi prezes Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego.

Jak podkreśla, ograniczony popyt i spadek cen na krajowym rynku oraz stagnacja na rynku europejskim zmuszają producentów wołowiny do poszukiwania nowych rynków zbytu. Branża liczy jednak na to, że sytuacja nie-

długo się ustabilizuje i ceny wrócą do poziomu sprzed kilku miesięcy.

– Widzimy już, że eksport jest niższy o kilkanaście procent w stosunku rok do roku. Przy takim spożyciu wołowiny w Polsce nie ma gdzie tego towaru wypchnąć – mówi Jacek Zarzecki. – Nielatwo będzie zastąpić polską wołowinę na rynku europejskim czy tureckim, który – mam nadzieję – niedługo ruszy. Ale musimy też znajdować nowe rynki, gdzie będziemy mogli eksportować.

– W Polsce wzrost spożycia jest znaczący, z kolei na rynku europejskim i światowym obserwujemy taką tendencję, że konsumenci dążą do ograniczenia spożycia mięsa. Nie chcę dyskutować o tym, czy jest to mądry trend, ale trzeba podkreślić, że wołowina jest nośnikiem pełnego białka, naturalnym spalaczem tłuszczu, przeciwdziała nowotworom – uważa Jacek Zarzecki.

Jak podkreśla, polska wołowina konkuruje już nie tylko ceną – niższą o ok. 11 proc. od cen na rynku europejskim, lecz także wysoką jakością.

opr. bar, mat. newseria.pl

REKLAMA

Poznaj SUV-y Hyundai Wyprzedaż 2019.



teraz suma korzyści
do **15 000 zł**
Leasing 102%

Nadchodzą SUV-y Hyundai

Nadchodzą SUV-y Hyundai: luksusowy Hyundai SANTA FE, elegancki Hyundai TUCSON oraz dynamiczny Hyundai KONA. Wybierz spośród gamy modeli Hyundai i skorzystaj z wyprzedażowych promocji – atrakcyjnych cen i z leasingu 102%. Poznaj najwyższy poziom bezpieczeństwa i komfortu jazdy oraz zaawansowane technologie najnowszych modeli. Zapraszamy do salonu.

Specjalne rabaty dla rolników!

**Dealer
Roku 2018
Hyundai**



Hyundai Daszuta

Tuwima 23, Olsztyn

89 541-84-66

Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl

**5 LAT
GWARANCJI
BEZ LIMITU KILOMETRÓW**

5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Prezentowana suma korzyści dotyczy modelu Santa Fe z roku produkcji 2019 o zużyciu paliwa od 6,4 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 167 do 193 g/km, składającą się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 3 000 zł, jest rekomendowaną sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Samochody prezentowane w reklamie to: Kona 1.6 CRDI 7DCT 4WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa od 5,5 do 5,9 l/100 km i emisji CO₂ od 134 do 141 g/km, Tucson 1.6 CRDI 7DCT 2WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa od 5,8 do 6,3 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 151 do 166 g/km oraz Santa Fe 2.0 CRDI 8AT 4WD (185 KM) w wersji PLATINUM z Pakietem Inspiration o zużyciu paliwa od 6,8 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 177 do 193 g/km. Propozycja dotyczy wskazanych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Finansowanie BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

REKLAMA

LIDER UBOJU BYDŁA

zaprasza do współpracy producentów bydła

GWARANTUJEMY:

- stabilny zbył (możliwość kontraktacji)
- rzetelną ocenę poubojową
- atrakcyjne ceny skupu
- pewną i terminową płatność
- możliwość atrakcyjnego sfinansowania zakupu cieląt
- pomoc w zorganizowaniu cieląt do opasu
- możliwość uzyskania gwarancji cen zbytu

Nasi przedstawiciele w regionach:

Wschodni – tel. 795160929
Płd-wsch. – tel. 608383702
Północny – tel. 660444064
Południowy – tel. 668523735
Centralny – tel. 608508556
Zachodni – tel. 795509058
Płn.- zach – tel. 668499163

Biura:
Sokołów Podl. – (25) 6408334 | Koło – (63) 2626484 | Tarnów – (14) 6317728

Jesteś producentem, pośrednikiem, organizatorem skupu, interesuje Cię stabilna partnerska współpraca?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS.

1600190tr-a-G

898190tr-a-M